



# The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO A RIO DE JANEIRO  
IN OCCASIONE DELLA XXVIII GIORNATA MONDIALE  
DELLA GIOVENTÙ

WIZYTA APOSTOLSKA PAPIEŻA FRANCISZKA W BRAZYLI

CEREMONIA POŻEGNANIA

***PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO***

*Lotnisko Galeão/Antonio Carlos Jobim, Rio de Janeiro, 28 lipca 2013 r.*

*Szanowny Panie Wiceprezydencie Republiki,  
Szanowni Przedstawiciele Władz krajowych, stanowych i lokalnych,  
Drogi Arcybiskupie São Sebastião do Rio de Janeiro,  
Czcigodni Kardynałowie i Bracia w biskupstwie,  
Drodzy Przyjaciele!*

Za chwilę opuszczę waszą ojczyznę, by powrócić do Rzymu. Wyjeżdżam z sercem pełnym radosnych wspomnień i jestem pewny, że przemienią się one w modlitwę. Już teraz zaczynam odczuwać tęsknotę. Tęsknotę za Brazylią, za tym wielkim ludem o wielkim sercu, ludem tak bardzo przyjaznym. Tęsknotę za otwartym i szczerym uśmiechem, który widziałem u wielu osób, za entuzjazmem wolontariuszy. Tęsknotę za nadzieją w oczach młodych ze szpitala św. Franciszka. Tęsknotę za wiarą i radością pośród przeciwności, które cechują mieszkańców faweli Varginha. Jestem pewien, że Chrystus żyje i jest rzeczywiście obecny w działaniu niezliczonych młodych i wielu ludzi, których spotkałem podczas tego niezapomnianego tygodnia. Dziękuję za okazane mi przyjęcie i ciepło przyjaźni! Także i za tym zaczynam odczuwać tęsknotę.

Szczególnie dziękuję pani prezydent, którą reprezentuje tutaj pan wiceprezydent, za wyrażenie uczuć całego ludu brazylijskiego wobec Następcy Piotra. Serdecznie dziękuję moim

współbraciom biskupom i ich licznym współpracownikom za to, że uczynili z tych dni wspaiałe święto naszej owocnej i radosnej wiary w Jezusa Chrystusa. Dziękuję w specjalny sposób abpowi Oraniemu Tempeście, metropolicie Rio de Janeiro, jego biskupom pomocniczym i kard. Raymundowi Damaseniowi, przewodniczącemu Konferencji Episkopatu. Dziękuję tym wszystkim, którzy wzięli udział w liturgiach i innych wydarzeniach, ich organizatorom, osobom, które pracowały nad ich rozpowszechnianiem za pośrednictwem mediów. Na koniec dziękuję wszystkim, którzy w taki czy inny sposób potrafili odpowiedzieć na potrzeby związane z przyjęciem ogromnej rzeszy ludzi młodych i organizacją, a nie zapominam też o wielu osobach, które często w ciszy i prostocie modliły się, aby ten Światowy Dzień Młodzieży był prawdziwym doświadczeniem wzrastania w wierze. Niech Bóg wynagrodzi wszystkim, tak jak tylko On umie!

W tym klimacie wdzięczności i tęsknoty myślę o młodych uczestnikach tego wielkiego spotkania: niech Bóg wam błogosławi za tak piękne świadectwo żywego, głębokiego i radosnego udziału w tych dniach! Wielu z was przybyło na tę pielgrzymkę jako uczniowie; nie mam najmniejszej wątpliwości, że wszyscy wyjeżdżają teraz jako misjonarze. Poprzez wasze świadectwo radości i posługi sprawiacie, że rozkwita cywilizacja miłości. Swoim życiem dowodzicie, że warto poświęcać się dla wielkich ideałów, doceniać godność każdej istoty ludzkiej i stawiać na Chrystusa i na Jego Ewangelię. Przybyliśmy, by w tych dniach szukać właśnie Jego, ponieważ to On poszukiwał nas jako pierwszy, to On rozpała nasze serce, byśmy głosili Dobrą Nowinę w wielkich miastach i małych miasteczkach, na wsi i we wszystkich miejscach tego ogromnego świata. Nadal będę pokładał ogromną nadzieję w młodzieży Brazylii i całego świata: za jej pośrednictwem Chrystus przygotowuje nową wiosnę na całym świecie. Widziałem pierwsze rezultaty tego zasiewu, inni będą się cieszyć obfitym żniwem!

Moją ostatnią myśl, mój ostatni wyraz tęsknoty kieruję do Matki Bożej z Aparecidy. W tym umiłowanym sanktuarium pochyliłem się na modlitwie za całą ludzkość, a w szczególności za wszystkich Brazylijczyków. Prosiłem Maryję, aby umocniła w was wiarę chrześcijańską, która należy do szlachetnej duszy Brazylii, a także wielu innych krajów, będącą skarbem waszej kultury, zachętą i siłą do budowania nowej ludzkości w zgodzie i solidarności.

Ten Papież wyjeżdża i mówi wam „do zobaczenia niebawem”, to „niebawem” jest pełne tęsknoty, i prosi was, byście nie zapominali modlić się za Niego. Ten Papież potrzebuje modlitwy was wszystkich. Serdecznie wszystkich ściskam. Niech was Bóg błogosławi!